

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 27, marzec 2021 20:31

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1770

Świadomość na temat smogu i walki z nim systematycznie rośnie, ale mimo to jeszcze wiele jest do zrobienia. Czy program wymiany kopciuchów przynosi efekty? Dlaczego Program Czyste Powietrze budzi zastrzeżenia? I jak pandemia wpłynęła na sytuację smogu? Zapytaliśmy Ewę Lutomską z Krakowskiego Alarmu Smogowego.

O smogu coraz więcej wiemy i mówimy. Czy w tym sezonie grzewczym mamy się czym pochwalić?

Ewa Lutomska: To prawda, że świadomość na temat zanieczyszczenia powietrza jest dużo wyższa niż kilka lat temu, kiedy powstał Krakowski Alarm Smogowy (2012). Zdecydowanie najwyższa jest wśród mieszkańców i mieszkańek Krakowa, natomiast cały czas w skali całego województwa obserwujemy niską świadomość na temat przepisów uchwały antysmogowej i konieczności wymiany starych urządzeń na węgiel i drewno do końca 2022 roku. Mieszkańcy cały czas nie wiedzą też, że mogą skorzystać z pomocy finansowej w ramach Programu Czyste Powietrze i postarać się o dotację na wymianę starego kotła czy ocieplenie swojego domu. Dlatego cały czas prowadzimy kampanie informacyjne na ten temat, wspierając gminy w dotarciu z tym przekazem do mieszkańców. Jedną z takich kampanii jest ta, w której wykorzystaliśmy model sztucznych płuc, w celu unaocznienia mieszkańcom negatywnego wpływu zanieczyszczenia powietrza na zdrowie. W kilkunastu gminach w całej Polsce mieszkańcy mieli szansę zobaczyć jak pyły powstałe ze spalania węgla i drewna i znajdujące się w powietrzu, którym oddychamy, osiadają na płucach.

Uchwała antysmogowa przynosi efekty?

Ewa Lutomska: Na mocy uchwały antysmogowej dla Krakowa od września 2019 roku nie można wykorzystywać węgla i drewna do ogrzewania. Dzięki temu w ostatnich latach w Krakowie zlikwidowano ponad 20 tysięcy źródeł niskiej emisji. Efekty są odczuwalne, ale też widoczne na stacjach monitoringu.

Z prowadzonej w ostatnim czasie analizy wynika, że zmiana średniego stężenia pyłu PM10 jest wyższa w Krakowie niż w całym województwie z wyłączeniem Krakowa. O ile spadek (liczony w sezonach grzewczych) w Krakowie wynosi 45,42 proc., tak w Małopolsce jest on dużo mniejszy – 28,73 proc. Podobna tendencja występuje w przypadku pyłu PM2,5 – w Krakowie obserwujemy zmianę na poziomie 43,76 proc., natomiast w całym województwie z wyłączeniem Krakowa – 32,15 proc. W przypadku benzo(a)pirenu sytuacja jest bardzo ciekawa, gdyż o ile w Krakowie obserwujemy spadek średniego stężenia o 42,82 proc., tak w całym województwie na przestrzeni badanych lat stężenia benzo(a)pirenu (liczone w sezonach grzewczych) wzrosły o 14,41 procent.

Liczba dni w trakcie sezonu grzewczego, kiedy stężenie dobowe PM10 przekracza poziom alarmowy (150 µg/m³) spadła z 11 do zera, a w przypadku poziomu informowania (100 µg/m³) z 35 do 2. Równie widoczny spadek zaobserwowano w przypadku dni z przekroczeniem dobowej normy dla PM10 (50 µg/m³) – ze 125 dni w sezonie 2012/2013 do 64 w minionym sezonie grzewczym 2019/2020.

Uchwała antysmogowa dla całego województwa wyznacza terminy do kiedy należy wymienić urządzenia grzewcze na węgiel i drewno. Pierwszy termin to 1 stycznia 2023 – od tego dnia wykorzystywanie pozaklasowych kotłów (niepełniających co najmniej 3 klasy) będzie nielegalne, a mieszkańcy którzy nie dostosują się do tych przepisów, będą narażeni na kary finansowe. W związku z tym obecnie można

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 27, marzec 2021 20:31

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1770

skorzystać z Programu Czyste Powietrze i w ramach otrzymanej dotacji zamienić stary kocioł na nowoczesne źródło ogrzewania. Rocznie w Małopolsce wymienia się około 15 tysięcy takich urządzeń[2]. To cały czas zbyt mało, biorąc pod uwagę, że cały czas funkcjonuje tu około 300 tysięcy kotłów na paliwa stałe.

Jednak program Czyste Powietrze budzi wiele zastrzeżeń?

Ewa Lutomska: Program Czyste Powietrze wciąż ma wiele wad, które sprawiają że działa on w ograniczonym stopniu. W ostatnim czasie do większego zaangażowania w promocję Programu zostały zachęczone gminy. Każda gmina, która zdecyduje się na podpisanie porozumienia z WFOŚiGW może liczyć na wsparcie finansowe. To spowodowało że w Małopolsce wszystkie gminy podjęły ten krok. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli liczyć na pomoc przy składaniu wniosków, a także przy rozliczaniu dotacji. To może sprawić, że Programem zaczną interesować się więcej osób, co z kolei przełoży się na przyspieszenie tempa wymiany kotłów.

A czy nasza świadomość zwiększa się też w praktyce? Jak przedstawia się na dziś stan wymiany kociuchów w Polsce?

Ewa Lutomska: Jak wynika z ostatniego raportu Polskiego Alarmu Smogowego w porównaniu z 2014 r. liczba tzw. kociuchów, a więc pozaklasowych kotłów spadła o około 850 000. Wciąż jednak niemal 3 miliony domów jednorodzinnych ogrzewanych jest za pomocą urządzeń na węgiel i drewno, które nie spełniają wymogów uchwał antysmogowych. Jednak coraz mniej osób ogrzewa swoje domy węglem – w porównaniu z 2014 r. odsetek takich gospodarstw domowych spadł z 69% do 51%. Wzrosła natomiast liczba gospodarstw domowych ogrzewanych gazem, z 14% do 24%.

Świadomość istnienia nowych przepisów antysmogowych, które wymuszają wymianę starych urządzeń grzewczych jest jeszcze bardzo niska w skali całego kraju. Zaledwie 14 procent badanych z tych województw, w których obowiązują uchwały antysmogowe, jest w stanie podać datę określającą do kiedy trzeba pozbyć się „kociucha”. Tutaj pole do popisu mają samorzady gminne, których pracownicy powinni bezpośrednio docierać z tymi informacjami do każdego użytkownika starego kotła.

Czy pandemia w jakiś sposób zmieniła sytuację jeśli chodzi o smog?

Ewa Lutomska: W niektórych województwach, np. na Śląsku zaniechano kontroli pod kątem spalania odpadów i przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej. Na szczęście w Małopolsce stanowisko władz województwa było jednoznaczne i gminy miały obowiązek wywiązywania się z tego obowiązku, bez względu na pandemię.

Jakie akcje obecnie Państwo prowadzą?

Ewa Lutomska: Aktualnie zakończyliśmy kampanię „Zobacz czym oddychasz”, z wykorzystaniem modelu sztucznych płuc i zaangażowaliśmy się w kampanię „Bóg daje życie, smog je odbiera”. To kolejna odsłona akcji o tym samym tytule, poprzednia miała miejsce w 2016 roku. Obecna organizowana jest przez Polski Alarm Smogowy i Światowy Ruch Katolików na Rzecz Środowiska przy wsparciu Gościa Niedzielnego. W ramach kampanii do ponad 8 tysięcy polskich parafii trafią materiały informujące o problemie zanieczyszczenia powietrza. Dzięki tej kampanii chcemy dotrzeć do osób, które wciąż korzystają z przestarzałych kotłów na węgiel i drewno, a przez to przyczyniają się do fatalnej

Walka ze smogiem trwa. Czy mamy się czym pochwalić? Wywiad z Ewą Lutomską

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 27, marzec 2021 20:31

Małgorzata Orłowska

Odśłony: 1770

jakości powietrza w swojej okolicy. Wiele osób cały czas nie wie, że obowiązuje uchwała antysmogowa i funkcjonuje Program Czyste Powietrze, który zakłada wsparcie finansowe do wymiany starego kotła czy ogrzewania swojego domu. Odwołanie do Miłosierdzia – Miłuj bliźniego i siebie samego! Wymień stary piec ma na celu zwrócenie uwagi, że troska o czyste powietrze, to tak naprawdę troska o bliskich i o nas samych.